



Ks. ANDRZEJ TUREK

redaktor wydania

Sto lat temu, 3 stycznia, w Tarnowie przyszedł na świat Żyd, który jako czterdziestoletni mężczyzna przyjął chrzest w Kościele katolickim. Potem napisał w swym monumentalnym dziele o Jezusie z Nazaretu, że „czas jest odległością człowieka od Boga”. Z każdą upływającą chwilą jesteśmy bliżej Boga – a może tylko Bóg jest bliżej nas? ■

ZA TYDZIEŃ

- MOŚCICKIE ANIOŁY – zlot duchów niebieskich wypalanych z gliny
- JA JESTEM ŻYD z Tarnowa – u Brandstaettera na urodzinach
- PANOWIE I PANIE NA MODLITWIE w Mediolanie – XXVIII spotkanie młodych
- ZAMIAST SZAMPANA, łycek wspinania – sylwester w górach
- Z cyklu panorama parafii: POBOŻNA ŁYSA GÓRA

Wigilia wcześniej urodzonych

Radość spotkania

Seniorzy świąteczny nastrój mierzają liczbą ludzi przy stole, a nie ilością prezentów i wysokością choinki.

W Zespole Szkół w Domosławicach koło Czchowa 21 grudnia przy wspólnym wigilijnym stole zgromadziło się kilkudziesięciu seniorów z terenu parafii. Najpierw obejrzelni przygotowani przez gimnazjalną młodzież jasełka, później pomodlili się i zasiedli do wigilijnej wieczerzy. „Drugi raz robimy takie spotkanie, aby ugościć osoby samotne i starsze, i w życie tych, którzy rzadko już wychodzą ze swych domów, wnieść choć trochę radości” – mówi organizator spotkania Józef Łojek, prezes Akcji Katolickiej w Domosławicach. Seniorzy ucieszyli się zastawionym godnie stołem i żywnościowymi paczkami świątecznymi, które wzięli do swych domów. Od młodzieży każdy otrzymał zaś bożonarodzeniowy stroik. Zasadniczy walor spotkania tkwi jednak w czymś zupełnie innym. „My jesteśmy już ludźmi sta-



GRZEGORZ BROŻEK

rzymi. Wielką radość mamy z tego, że się tu możemy w większej grupie spotkać, porozmawiać i rozweselić choć trochę” – mówią, będący już po osiemdziesiątce, Józefa i Jan Karpielowie z Biskupic koło Domosławic. Sami za wiele z domu nie wychodzą, a lubią i potrzebują spotykać się z ludźmi. „Dla szkoły przygotowanie takiego spotkania to zobowiązanie. Jest ono też wychowaw-

Seniorska wigilia to dla Józefa i Jana Karpielów (na zdjęciu) prawdziwa radość

cze dla młodzieży, która pomaga tu naszym seniorom. Dla młodych ludzi uśmiech na zniszczonym wiekiem i pracą obliczu starszej osoby to wielka nagroda. Chcemy naszej młodzieży przekazać też tę prawdę, że prawdziwa świąteczna radość wypływa również ze spotkania z drugim człowiekiem” – mówi Kazimierz Wojnicki, dyrektor Zespołu Szkół w Domosławicach. **GB**

DZIELIĆ SIĘ CHLEBEM JAK WIARĄ



GRZEGORZ BROŻEK

Wdzisiejszych czasach Jezus przychodzi na świat w ubogich i bezdomnych. Należy Go dostrzec i pomóc Mu – powiedział bp Wiktor Skworec, błogosławiąc chleb i produkty żywnościowe, które 22 grudnia otrzymali ludzie ubodzy od dziennikarzy RDN Małopolska i młodzieży tarnowskiego Duszpasterstwa Akademickiego „Tratwa”. Każdy z kilkuset potrzebujących otrzymał chleb oraz paczkę, w której znalazły się m.in. wędlina, cukier, jajka i kawałek świątecznego ciasta. Niektórzy przed duszpasterstwem na dary na świąteczny stół czekali kilka godzin. „Dzięki życzliwości wielu firm mogliśmy po raz 12. przed świętami Bożego Narodzenia wykonać ów gest życzliwości wobec potrzebujących” – zauważa ks.

Aby nikomu nie zabrakło chleba...

Bogusław Wójcik, dyr. RDN Małopolska. Akcja „Dzielić się chlebem” odbyła się też w Nowym Sączu. **GB**

2005

Styczeń

- 8 STYCZNIA – prawie 3-tysięczna rzesza kołędników misyjnych spotkała się w Tarnowie Mościcach. W 2004 roku kołędowało 11 tys. dzieci.
- 9 STYCZNIA – Caritas przeprowadziła zbiórkę na rzecz ofiar tsunami. Zebrano prawie 500 tys. zł. We wrześniu Caritas zebrała 480 tys. złotych dla głodującej ludności w Nigrze. Jesienią przekazała 225 tys. złotych na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Pakistanie. Z tytułu „jednego procenta” przekazaliśmy diecezjalnej Caritas za 2004 rok 316 tys. zł.

Luty

- 2 LUTEGO – minęło 30 lat od konsekracji ks. bpa Władysława Bobowskiego.

Marzec

- 20 MARCA – w Niedzielę Palmową w Tarnowie odbyły się diecezjalne obchody XX Świątowych Dni Młodzieży.

Kwiecień

- 2 KWIETNIA – odszedł do domu Ojca Jan Paweł II, który jako papież dwukrotnie odwiedził Kościół tarnowski. Uroczystości żałobne w diecezji zgromadziły wielkie tłumy wiernych (na zdjęciu). Diecezjanie uczestniczyli też w pogrzebie Jana Pawła II w Watykanie. Decyzją Biskupa Ordynariusza każda pierwsza sobota miesiąca jest dniem modlitw za Jana Pawła II i zgłębiania jego nauczania.



- 3 KWIETNIA – minął rok posługi pasterskiej ks. bpa Stanisława Budzika.
- Od 11 do 14 KWIETNIA – peregrynowała po środowiskach akademickich w diecezji ikona Matki Bożej „Sedes Sapientiae” (Stolica Mądrości).

Maj

- Od 15 do 19 MAJA – pielgrzymowały po diecezji relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus (na zdjęciu). Nawiedziły: Nowy Sącz, Limanową, Bochnię, Szczepanów, Tarnów i Pilzno.



GRZEGORZ BROZEK

- 21 MAJA – biskup tarnowski Wiktor Skworc wyświęcił w tarnowskiej katedrze 47 nowych kapłanów.
- Od 27 do 29 MAJA – odbywał się jubileuszowy X Rajd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży im. ks. Walentego Gadowskiego w Beskidzie Sądeckim.
- 28 MAJA – wyświęcono 25 nowych diakonów. Święcenia odbyły się w Nowym Wiśniczu, Zawadzie koło Dębicy, parafii pod wezwaniem Chrystusa Dobrego Pasterza w Tarnowie.

Czerwiec

- 11 CZERWCA – w Tarnowie pod hasłem „Eucharystia źródłem nadziei” odbyło się III Diecezjalne Forum Ruchów i Stowarzyszeń.
- 11 CZERWCA – Barbara i Roman Kossakowscy z Nowego Sącza zostali wybrani na nową parę diecezjalną Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie, zastępując Marię i Stanisława Matrasów.
- Od 24 do 28 CZERWCA – w Starym Sączu wokół ołtarza papieskiego odbywały się Papieskie Dni Młodych.
- 28 CZERWCA – w Zalasowej ks. Tadeusz Sępek przyjął z rąk bp Władysława Bobowskiego krzyż misyjny. W sumie do pracy duszpasterskiej poza granicami Polski wyjechało 16 kapłanów z naszej diecezji.

Lipiec

- 1 LIPCA – biskup Wiktor Skworc został przez papieża Benedykta XVI mianowany członkiem watykańskiej Kongregacji Ewangelizacji Narodów.
- 3 LIPCA – w Tylmanowej zorganizowano IV Podhalański Festyn Misyjny (na zdjęciu).



JOANNA SADOWSKA

- 30 i 31 LIPCA – w sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie zrzeczeni w Ruchu Czystych Serc i czciciele Błogosławionej obchodzili jej 107 urodziny.

Sierpień

- 6 SIERPNI – w Nowym Sączu bp W. Skworc poświęcił nowe pomieszczenia Wydawnictwa Diecezji Tarnowskiej „Promyczek”.
- 6 SIERPNI – odbył się II diecezjalny Marsz Trzeźwości. Trasa pielgrzymki wiodła od Tarnowa do Skrzyszowa.
- Od 15 do 21 SIERPNI – prawie 600-osobowa grupa młodzieży z diecezji tarnowskiej wyjechała do Kolonii na XX Świątowe Dni Młodzieży.
- 17 SIERPNI – wyruszyła XXIII Piesza Pielgrzymka Tarnowska (na zdjęciu). Wzięło w niej udział ponad 8 tys. pątników. Hasłem tegorocznej drogi były słowa: „Eucharystia głoszeniem Ewangelii nadziei”.



GRZEGORZ BROZEK

Wrzesień

- 1 WRZEŚNIA – na internetowych stronach diecezji tarnowskiej ruszyło forum wymiany myśli.

- 3 WRZEŚNIA – w Tarnowie wybrano nowego prezesa Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w diecezji tarnowskiej. Został nim Stanisław Klimek, zastępując Mirosława Swoszowskiego.
- 11 WRZEŚNIA – w sądeckiej Zabawie grupa o. Pio zorganizowała festyn charytatywny. Dochód z imprezy przeznaczono na stypendia dla dzieci, misje i Dom Księżych Emerytów.
- 16 WRZEŚNIA – do Limanowej pielgrzymowali nauczyciele i wychowawcy z całej diecezji.
- 25 WRZEŚNIA – w WSD w Tarnowie odbyła się uroczysta inauguracja kolejnego roku formacji. Obecnie na pierwszym roku do kapłaństwa przygotowuje się 45 kleryków.

Październik

- 1 PAŹDZIERNIKA – w Tarnowie odbył się I Kongres Muzyki Liturgicznej diecezji tarnowskiej pt. „De musica in Eucharystia”.
- 11 PAŹDZIERNIKA – po raz pierwszy studenci PAT w Tarnowie rozpoczęli nowy rok akademicki wspólnie z alumnami WSD. Pierwszy raz w historii diecezji świeccy pobierają naukę w budynku seminarium.
- 22 PAŹDZIERNIKA – w Dąbrowie Tarnowskiej odbyło się V Diecezjalne Misyjne Spotkanie Róż Żywego Różańca. Wzięło w nim udział około tysiąca osób.

Listopad

- Od 12 do 23 LISTOPADA – bp W. Skworc odwiedził misjonarzy w Ekwadorze.
- 19 LISTOPADA – w Tarnowie świętowano jubileusz 20-lecia działalności Dziewczęcego Chóru Katedralnego „Puellae orantes”.
- 27 listopada – bp W. Skworc i bp S. Budzik udali się do Rzymu z wizytą ad limina.

Grudzień

- 15 GRUDNIA – w Gródku rozpoczęły się obchody 15-lecia wydawnictwa „Biblos”.

Stypendia po raz ósmy

Ambitni i ubodzy

Do 25 stycznia przyjmowane są podania do Fundacji Arcybiskupa Jerzego Ablewicza.

Fundacja przyznaje stypendia młodzieży ponadgimnazjalnej z naszej diecezji, zdolnej i chcącej się uczyć, ale pochodzącej z rodzin ubogich i wielodzietnych. – Wysokość stypendium będzie uzależniona od ilości wniosków, które wpłyną do Fundacji oraz wysokości zebranych środków – wyjaśnia ks. Jacek Siewiora, sekretarz Fundacji. Na stypendialne fundusze składają się datki od osób duchownych i kandydatów do bierzmowania oraz ofiary zebrane podczas Dnia Papieskiego – 16 października.

Stypendia przyznawane są od 1998 roku. Do tej pory otrzymało je prawie 1000 młodych osób. Uroczyste wręczenie stypendiów odbędzie się na początku II semestru roku szkolnego 2005/2006.

Aby starać się o stypendium należy złożyć stosowne dokumenty: podanie przedstawiające sytuację materialną i rodzinną, ksero świadectwa z ostatniej klasy, opinię wychowawcy oraz opinię i potwierdzenie prawdziwości przedstawianych dokumentów, wystawione przez miejscowego księdza proboszcza. Wzór formularza można znaleźć na stronie www.katecheza.diecezja.tarnow.pl.

DOKUMENTY NALEŻY WYSYLAĆ NA ADRES:

Kuria Diecezjalna w Tarnowie
Wydział Katechetyczny
ul. Legionów 30
33-100 Tarnów
Informacje pod numerem
tel.: (014) 63 17 350

Filmowa uczta

Warto iść tą drogą

Piąty festiwal filmowy „Vitae valor” przeszedł już do historii.

Przez siedem dni kinomani mieli nie lada ucztę. Na ekranie tarnowskiego kina Marzenie wyświetlano jedne z lepszych i bardziej ambitnych obrazów. Od 9 do 15 grudnia widzowie mieli okazję obejrzeć m.in. „Pręgi”, „Marzyciel”, „Grek Zorba”, „Las katyński”, „Tam, gdzie rosną poziomki”, „Historie miłosne”. Ponadto organizatorzy – Stowarzyszenie Akademickie „Tratwa” – zorganizowali spotkania z ciekawymi postaciami ze świata kina i uhonorowali najlepszych. W tym roku nagrodę „Vitae valor” odebrali Jerzy Stuhr i Marcel Łoziński. – Ta nagroda jest dla mnie wielkim wyróżnieniem i potwierdzeniem, że moja droga jest słuszną i warto nią iść – mówił do publicz-



Nagrodę „Vitae valor” odebrał Marcel Łoziński

ności J. Stuhr, nagrodzony za całość twórczości. Z kolei Marcel Łoziński, znany dokumentalista, uhonorowany w Tarnowie za całość twórczości w dziedzinie krótkiego metrażu, z humorem

zauważył, że ma poczucie, iż nagrodę tę dostał niejako „po znajomości”. – Moi przodkowie pochodzili z Tarnowa. Myślę, że to ukłon w ich stronę – wyjaśniał.

Podczas festiwalu wręczono również trzy Nagrody Młodych „Semen” 2005 im. Roberta Gucwy. Otrzymali je: Jerzy Świtek, tarnowski chór Gos.pl i tarnowskie hospicjum domowe im. bł. Fryderyka Ozanama. – To nagroda nadziei, dla ludzi nadziei. Dla tych, którzy nie lamentują, że jest beznadziejnie, którzy nie wykazują niechęci do intelektualnego, moralnego, duchowego czy jakiegokolwiek wysiłku – mówi ks. Artur Ważny, asystent kościelny „Tratwy”.

Wszystko co dobre, szybko się kończy. Tak było i tym razem. Dobrze, że została nadzieja na spotkanie za rok, na VI już edycji festiwalu. **JS**

Domowy Kościół

Klucz do wychowania

Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie ma jedną z pełniejszych duchowych „ofert” formacyjnych dla małżeństw i rodzin.

Od 16 do 18 grudnia w domu rekolekcyjnym w Ciężkowicach 17 rodzin uczestniczyło w rekolekcjach na temat wychowania. To, jak ważny to temat, widać choćby po tym, że więcej było chętnych do odbycia rekolekcji, niż mógł ich przyjąć ciężkowicki ośrodek. „Propozycja Ruchu dla rodzin jest obszerna. Oprócz rekolekcji wprost formacyjnych, organizujemy też rekolekcje tematyczne: np. o komunikacji w małżeństwie czy wychowaniu dzieci, połączone z ćwiczeniami warsztatowymi” – opowiada ks. Bogdan Kwiecień, dyrektor ciężkowickiego domu, a zarazem diecezjalny moderator Domowego Kościoła.

Rodzina to wspólnota, także na modlitwie

„Wybraliśmy się na rekolekcje mówiące o wychowaniu, bo chcieliśmy, aby ktoś nam podpowiedział, jak wychowywać dzieci. Nie chcemy bazować tylko na intuicji, bo ta akurat bywa zawodna. Tu uświadomiliśmy sobie, że popełnialiśmy błędy” – przyznają uczestnicy rekolekcji, Katarzyna i Witold Grabowscy z Mielca. Najważniejsza dla Domowego Kościoła jest formacja małżonków. „Jeżeli będą między nimi właściwe i dobre relacje, to będą się one przenosić także na dzieci, które znajdują w rodzicach świadków” – przypomina ks. B. Kwiecień. Prowadzący

rekolekcyjne zajęcia warsztatowe Alina i Mirosław Dziewięcny z Nowego Sącza zwracają uwagę, że nie jest łatwo rodzicem. „Przecież nie chodzi o to tylko, aby dać jeść, wyprawić do szkoły i odziać, ale przede wszystkim, aby nawiązać i utrzymywać z dzieckiem prawdziwą i głęboką więź. Wymaga to nieraz olbrzymiej pracy” – tłumaczą. Domowy Kościół się rozwija. Także dlatego, że rodziny, którym przychodzi zmierzyć się z małżeńskimi i rodzinnymi problemami, znajdują trafne odpowiedzi. W Domowym Kościele. **GB**



GRZEGOŃZ BROŻEK

„Biblos” znaczy

Roman Kobylarz pokazuje maszynę drukarską.

„To jest serce wydawnictwa” – zauważa.

Rolę naczyń krwionośnych przypisuje się „Antkom”

z Działu Handlowego, który jest biblosowskim

oknem na świat, choć i w firmowych sklepach

takich „okien na świat”

nie brakuje. **Każdy**

w tym organizmie

ma coś ważnego

do zrobienia.

tekst i zdjęcia

GRZEGORZ BROZEK

Wydawnictwo powołał do życia 1 grudnia 1990 roku ówczesny biskup tarnowski Józef Życiński. „Był pewien problem z nazwą. Któregoś wieczora oświeciła mnie myśl, że musi się nazywać »Biblos«, bo to po grecku »książka, księga«, i jest w tym czytelne nawiązanie do Biblii. Biskup pomysł zaakceptował” – wspomina ks. prof. Michał Heller.

Dzieje książki

Los wydanej przez „Biblos” książki zaczyna się – w sensie wy-



dawniczym – w pomieszczeniach na I piętrze przy placu Katedralnym 6, w chwili kiedy autor, porozumiewając się z wydawnictwem, dostarcza rękopis (dziś jest to raczej „komputerowy plik tekstowy”). „Surowy tekst trafia do składu komputerowego. Po akceptacji zaczyna się nad nim praca redakcyjna” – tłumaczy Artur Piątek, od 10 lat w dziale redakcyjnym. Może ona trwać bardzo długo. „Książka różni się od wielu innych wytworów tym, że nie jest towarem seryjnym i każda wymaga indywidualnego podejścia. Praca redakcyjna musi trwać do momentu, aż stwierdzimy, że osiągnięty efekt nas satysfakcjonuje” – dodaje red. Andrzej Dobrowolski, od 14 lat w Biblosie.

Miliony stron

„Książeczkę o objętości na przykład 100 stron i nakładzie 300 egzemplarzy jesteśmy w stanie wydrukować i oprawić w ciągu dwóch dni” – mówi Stanisław Przeklasa z działu poligraficznego. W jednej z czterech sal zajmo-

wanych przez poligrafię stoi maszyna drukarska Heidelberg, która w biblosowskiej poligrafii wydrukowała 18 mln stron „matrycowych”, czyli 72 mln stron „książkowych”. „W poligrafii po wydrukowaniu stron składamy z elementów kompletną książkę, kleimy ją i zszywamy. Po dodaniu okładki książkę obcinamy, pakujemy i wysyłamy w świat” – dodaje Stanisław Babicz, w wydawnictwie od 19 grudnia 1990 roku, czyli właściwie od początku.

Kilka okien

W grudniu 1990 roku otwarto pierwszą firmową księgarnię, w której S. Babicz pracował dwa lata, przechodząc po dwóch latach do poligrafii. Biblosowe księgarnie, dwie w Tarnowie, jedna w Krynicy i jedna w Dębicy to okno na świat wydawnictwa. To jednak, co wyszło z charakterystycznym znaczkiem firmowym wydawnictwa dostać można niemal wszędzie w Polsce, także w

„Heidelberg”, maszyna drukarska stanowiąca serce poligrafii (obok Roman Kobylarz)

Internecie (www.biblos.pl). A w biblosowskich księgarniach dostępne są dewocjonalia i książki z całej Polski. Wiesław Nosek, seksuolog z tarnowskiej „Arki” do fir-

mowej księgarni Biblosu zagłębia co dwa-trzy dni. „Interesują mnie zwłaszcza publikacje z dziedziny etyki, teologii moralnej i filozofii. Przychodzę tu, bo staram się być na bieżąco względem interesujących publikacji na ten temat. To dla mnie też przyczynek do inwestycji w swoje życie wewnętrzne” – mówi W. Nosek.

Służba ewangelizacji

15 grudnia bp Wiktor Skworc przewodniczył jubileuszowym obchodom 15-lecia istnienia Wydawnictwa Diecezji Tarnowskiej. „Dziękujemy za ludzi, którzy tworzyli i tworzą to dzieło. Jestem wdzięczny ks. abp. Józefowi Życińskiemu, mojemu poprzednikowi, za inspirację i powołanie tej ważnej w życiu Kościoła lokalnego instytucji” – mó-

księga



wił w homilii 15 grudnia biskup tarnowski Wiktor Skworc. Dlaczego Biblos jest ważną instytucją? Bo nie tylko jest podmiotem rynku wydawniczego, ale instytucją z tzw. misją. „Wydawnictwo zostało powołane, aby słowem drukowanym służyć Słowu, które stało się Ciałem, czyli aby służyć dziełu ewangelizacji” – przypomniał biskup W. Skworc.

Wyzwania przyszłości

„Wierzyć się nie chce, że to już 15 lat minęło. Biblos wkracza w „nastoletni” wiek, który nie należy do najłatwiejszych. Ma już pewien dorobek, a nie wiadomo jaka będzie jego przyszłość” – zauważa ks. prof. Heller. Z całą pewnością musi zmierzyć się z wyzwaniami

Artur Piątek przy składzie komputerowym

rynkowej rzeczywistości. Wymaga ona szybkości działania, inwencji i troski o konkurencyjność. Ze strony niektórych klientów, zwłaszcza duchownych, słychać głosy krytyki dotyczące warunków zakupu (szczególnie hurtowego), dostępności placówek handlowych Biblosu (kłopoty z dojazdem). Słabości Biblosu wykorzystuje świecka konkurencja, która nie zasypia gruszek w popiele. Tymczasem żeby owocnie realizować misję ewangelizacyjną, koniecznie trzeba sprostać regułom gry rynkowej. ■

Jedno z „okien na świat” – księgarnia przy tarnowskim placu Katedralnym (z lewej Piotr Smajdor)



Źródło nadziei

Z ks. dr. Robertem Bielem, dyrektorem WDT „Biblos”, rozmawia Grzegorz Brożek

GRZEGORZ BROŻEK: Jak Ksiądz ocenia minione 15 lat?



Jesteście znani w całym kraju, a także poza jego granicami...

– Nasze książki docierają do kilku hurtowni i kilkudziesięciu księgarń w całej Polsce. Wielu kontrahentów ma też nasza

księgarnia internetowa www.biblos.pl. Od pewnego czasu jesteśmy obecni również na europejskim rynku książki. W minionych latach zrealizowaliśmy już zamówienia z kilku krajów: Niemiec, Austrii czy kilku parafii polonijnych z USA. W najbliższym czasie mamy do wykonania nowe zamówienia z USA i Szwajcarii.

Czy to tylko komercyjne działania?

– Nie może w działalności naszej firmy zabraknąć myślenia w kategoriach komercji. Aby móc funkcjonować, wydawnictwo musi na siebie zarabiać. Działając na rynku książki religijnej, zarabiamy w pewnym sensie „na Kościele”, ale jednocześnie zarabiamy – jak wielu innych – „na Kościele” zarabiamy – w przeciwieństwie do innych – dla Kościoła. Cały wypracowany przez nas dochód zostaje przekazany na wsparcie różnych inicjatyw w naszej diecezji wskazanych przez księdza biskupa.

Co jest dla Księdza źródłem nadziei na przyszłość?

– Zaufanie, jakim obdarzyli nas w minionych latach nasi liczni Przyjaciele i Czytelnicy, którym serdecznie za to dziękujemy. ■

Z Tarnowa w świat

Żyją Słowem



ARCHIWUM „GOŚCIA NIEDZIELNEGO”

W konspiracji, w 1980 roku powstała w Tarnowie pierwsza wspólnota Ruchu Światło–Życie. Stała się ona zalążkiem innych grup oazowych w naszej diecezji.

Przez trzy dni, od 9 do 11 grudnia, przy parafii pw. Świętej Rodziny w Tarnowie świętowano jubileusz zawiązania się wspólnoty. – Przed ćwierćwieczem, z inicjatywy ówczesnych duszpasterzy parafii, zafascynowanych dziełem sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, powstała wspólnota oazowa skupiająca ludzi młodych, a także małżeństwa w kręgach Domowego Kościoła – wspominają moderatorzy ks. Artur Kidoń CM i Franciszek Popowicz CM.

W ciągu 25 lat przez wspólnotę „przeszło” ponad 1000 osób. Wiele z nich spotkało się na jubileuszowych obchodach. Była okazja do wspomnień i świadectw oraz do pracy w grupach z udziałem księży byłych moderatorów. – W 1980 roku zostaliśmy zaproszeni na spotkanie rodzin – wspominają Maria i Edward Sobolowie. – Od tego czasu krok po kroku poznawaliśmy głębiej

naukę Chrystusa. Rok później wzięliśmy udział w rekolekcjach. Wtedy zrozumiałam, że nie wystarczy poznać Słowo, ale trzeba nim żyć.

Najważniejszym punktem obchodów była Eucharystia. 10 grudnia przewodniczył jej ks. Piotr Kwiecień CM, a dzień później bp Stanisław Budzik. W homilii hierarcha nawiązał do odbytej w grudniu wizyty *ad limina* i życzliwości Benedykta XVI dla wspólnoty Ruchu Światło–Życie. – Papież ma nadzieję, że wyjdzie ona poza granice Polski i stanie się ruchem międzynarodowym – mówił kaznodzieja. Jubileusz był również okazją do uświadomienia sobie nowych wyzwań, jakie stoją przed członkami Ruchu Światło–Życie. – Ważne jest nie tylko formowanie siebie, ale i twórcze włączanie się w życie parafialne i społeczne, a tym samym podejmowanie nowych inicjatyw i odpowiedzialności – przypomniał ks. Jerzy Berdychowski, miejscowy proboszcz. **JS**

Stół zawsze i wszędzie łączy ludzi, także na spotkaniu jubileuszowym

WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ,



że chociaż „nie dogoni i w sto koni dnia, który przeminął”, jak pisał Leopold Staff, to jednak czas, który minął, powróci do nas w wieczności, świadcząc na naszą korzyść, jeśli go dobrze przeżyliśmy, lub oskarżając nas, jeśli go zmarnowaliśmy. Oto znów minęło 365 dni, a zegary wybiły 8760 godzin i odmierzyły 525 600 minut, warto się więc zastanowić, jakie świadectwo ten czas przeszły wystawi nam w przyszłości, gdy już z woli Boga zatrzyma się dla nas na wieki.

Ks. ZBIGNIEW ADAMEK

Wsparcie dla bezdomnych

Gaszą palące potrzeby

Od gestów takich jak ten strażaków z Piekielka koło Tymbarku ciepłej się robi. Na sercu też.

Prowadzony przez Caritas tarnowski dom dla bezdomnych pęka w szwach. Przebywa w nim już ponad 50 mężczyzn, podczas gdy w domu są 42 miejsca. „W zimie mamy także bardzo dużą rotację mieszkańców – mówi Jerzy Maślanka, kierownik domu. – Niektórzy odchodzą, a przychodzą nowi, zwykle wcześniej poniewierając się po dworcach czy różnych szopach. Cały dobytek nierzadko mają w jednej pustawej reklamówce. Przyjmując ich do domu, po kąpielii dajemy im nowe ubranie, bo poprzednie – potargane, a bywa że i zawzione – do niczego się nie nadaje”. Tyle, że tej odzieży – zawsze pochodzącej z darowizn – zaczęło w domu brakować. Dlatego od dwóch miesięcy kierownictwo placówki w różny sposób ape-

lowało, głównie do mieszkańców Tarnowa, o przekazywanie zwłaszcza zimowej męskiej odzieży. Apel o bezinteresowną pomoc usłyszeli też strażacy z OSP Piekielko koło Tymbarku, miejscowości oddalonej od Tarnowa o ponad 80 km. „Zbieraliśmy szybko, wśród nas samych i mieszkańców wsi. Dołożyli też moi koledzy z pracy, z Jodłownika” – mówi naczelnik OSP Piekielko Andrzej Czernek. 20 grudnia własnym, strażackim samochodem przywieźli 350 kg męskiej odzieży w dobrym i bardzo dobrym stanie. „Chcemy promować wizerunek strażaka, który gasi nie tylko ogień, ale palące ludzkie potrzeby” – dodaje Leszek Malec z OSP Piekielko. W domu dla bezdomnych ubrań ciągle jednak potrzeba. „Prosimy o odzież, którą można od razu użyć, a zatem czystą i w miarę niezniszczoną, którą możemy wyjąć z magazynu i dać bezdomnemu” – dodaje Jerzy Maślanka. **GB**

Odzież od strażaków z Piekielka szybko znalazła się w domu dla bezdomnych



GRZEGORZ BROŻEK

Koncert charytatywny

Radosne śpiewanie

Wspólne śpiewanie kolęd i podpatrywanie aniołów, to tylko niektóre atrakcje, jakie czekają w teatrze tarnowskim.



10 stycznia o godz. 19.00 rozpocznie się w tarnowskim teatrze charytatywny koncert bożonarodzeniowy. Pierwszym zespołem, który wystąpi przed publicznością będzie „No Name”, składający się z młodych muzyków z Tarnowa i Tuchowa. – Na ten wieczór zaplanowaliśmy też przedstawienie bożonarodzeniowe, które zaprezentuje młodzież z tarnowskiej parafii Świętej Rodziny – opowiada ks. Franciszek Popowicz CM, organizator. – Będą to sceny obrazujące przygotowanie aniołów do świąt Bożego Narodzenia – dodaje.

Gościem wieczoru będzie grupa o oryginalnej nazwie: „Zespół w składzie”. Są to muzycy, którzy na co dzień grają w zespołach: „Arka Noego”, „Armia”, „2 Tm2,3”, współpracujący m.in. z Mieczysławem Szczesniakiem i zespołem „Maleo Reagge Rockers”. – To skład stworzony specjalnie na czas Bożego Narodzenia, aby wspólnie dzielić się świąteczną radością” – mówi ks. Popowicz.

Po koncercie odbędzie się kwesta na rzecz tarnowskiego hospicjum. Pomysłodawcą i organizatorem muzycznego wieczoru jest młodzież z parafii Świętej Rodziny. Wstęp na koncert jest bezpłatny. JS

Jan Paweł II wśród dębiczian

Pamięć pisana obrazem

Oglądając zdjęcia z Janem Pawłem II człowiek ma wrażenie, że czyta bardzo piękny i niezwykle osobisty pamiętnik.

Od grudnia w Muzeum Regionalnym w Dębicy otwarta jest wystawa pt.: „Jan Paweł II wśród nas”. – Pomysł przygotowania ekspozycji zrodził się po śmierci Papieża rodaka – mówi Beata Ślemp-Kwoka, dokumentalista z muzeum regionalnego w Dębicy. – Chcieliśmy pokazać pamiątki dębiczian i mieszkańców okolicy z ich pielgrzymek do Rzymu oraz ze spotkań z Janem Pawłem II w Polsce – dodaje.

Na wystawie zaprezentowano ponad 100 pamiątek, głównie zdjęć z prywatnych audycji i spotkań z Papieżem. Ogromny wkład w powstanie wystawy miały służebniczki dębickie, które użyczyły prywat-



Na wystawie zaprezentowano ponad 100 pamiątek, głównie zdjęć z prywatnych audycji i spotkań z Papieżem

nych zdjęć oraz obrazów z archiwum zakonnego. – Są to fotografie, dokumentujące wizytę kard. Karola Wojtyły w Dębicy w 1972 roku – objaśnia pani Ślemp. – Mamy również zdjęcia zrobione dwa lata wcześniej

w Zawadzie, nie udało nam się natomiast dotrzeć do zdjęć z Przeczyca, gdzie kard. Wojtyła był w 1975 roku – dodaje.

Oglądając poszczególne zdjęcia, ma się wrażenie, że część z nich została dopiero co ściągnięta ze ścian domów i zawieszona w muzeum. – Tak rzeczywiście jest, bo dla właścicieli mają one szczególną wartość i nie chowają ich po szufladach – dodaje pani Beata. Obok fotografii na wystawie zaprezentowano monety i medale z wizerunkiem Jana Pawła II oraz publikacje okolicznościowe.

Początkowo wystawa miała być czynna do połowy stycznia. Ze względu na duże zainteresowanie będzie ją można oglądać do końca miesiąca. Muzeum jest czynne: wtorek–piątek 8.00–16.00, sobota 10.00–12.00, niedziela 14.00–16.00. Wstęp wolny. JS

Muzeum Ziemi Wiśnickiej

Bomb(k)owy pomysł

Muzeum Ziemi Wiśnickiej realizuje ciekawy, okołoswiąteczny sposób popularyzowania Wiśnicza, a zarazem wsparcia swojej działalności.

Trzeci rok z rzędu Muzeum kupuje materiały malarskie, pozyskuje czyste bombki choinkowe i zaprasza na muzealne lekcje uczniów miejscowego Liceum Sztuk Plastycznych. „Uczniowie z klasy Ryszarda Golińskiego przychodzą z projektami i stając w konkursowe szranki pokrywają bombki małymi dziełami sztuki” – wyjaśnia Renata Jonak, dyrektor wiśnickiego muzeum. Pierwszego roku na bombkach młodzież malowała za bytki. W roku ubiegłym – tematy legendarne, związane z Wiśniczem. W

tym zaś pojawiło się wiele motywów patriotycznych. Konkurs rozstrzygnięto 14 grudnia. Nagrodzeni uczniowie dostali od organizatora albumy, farby, akcesoria malarskie. Bombki zostały w muzeum. Tydzień później odbyła się aukcja zaprezentowanych prawie 100 ozdób choinkowych. „Trzy lata temu zwracało się do nas całkiem wiele osób z zapytaniem, czy te miniaturowe dzieła sztuki można kupić.

W ubiegłym roku zdecydowaliśmy po raz pierwszy wystawić je na aukcję” – dodaje Renata Jonak. Pozyskane w ten sposób pieniądze przeznaczono na rozwój młodej placówki muzealnej. Ile zatem może być warta jedna taka bombka? W ubiegłym roku za „rekordzistkę” zapłacono 150 zł. Także z tego powodu rzadko lądują one na choince, a częściej w eleganckim puzderku jako wyjątkowy prezent z Wiśnicza. GB



„Bombki jak co roku były ładne i pomysłowe” – mówi Renata Jonak

PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Andrzeja w Porąbce Uszewskiej

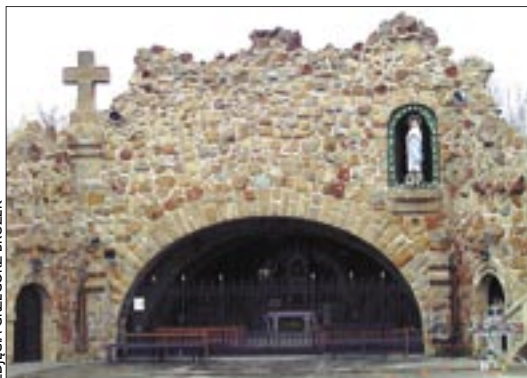
Polskie Lourdes

Wielu ludzi swoje pielgrzymowanie do francuskiego Lourdes zaczynało i zaczyna od polskiego Lourdes, jak nazywane jest sanktuarium w Porąbce Uszewskiej.

„Bóg wybrał sobie to miejsce, aby przez Matkę swojego Syna obdarzać ludzi swoją miłością miłosierną” – napisał w dekrecie erygującym sanktuarium w Grocie NMP z Lourdes w Porąbce Uszewskiej biskup tarnowski Wiktor Skworc. Grotę, zlokalizowaną 200 metrów od kościoła parafialnego, wybudowano 101 lat temu z inicjatywy ks. Jana Palki. Już rok później zaczęła się zapelniać prowadzona do dziś Księga Łask. „Kult NMP z Lourdes w Porąbce ciągle się rozwija. Największą liczbę zorganizowanych w grupy pielgrzymów mamy z terenu Podkarpacia i Ślą-

ska. Korzystają oni także z tego, że bardzo łatwo do nas dojechać, zjeżdżając tylko kilka kilometrów z głównej drogi E-40” – mówi ks. Józef Golonka, kustosz sanktuarium i proboszcz porąbcańskiej parafii. Jego zdaniem, relatywnie najmniej grup pielgrzymkowych składa się z naszych diecezjan, którzy z kolei upodobali sobie raczej indywidualne i rodzinne pielgrzymowanie. „Sezon” pielgrzymkowy – poza dniem 11 lutego, kiedy obchodzimy wspomnienie NMP z Lourdes – trwa tu intensywnie od maja do października. Dostępne są tu też, jak w każdym sanktuarium, szczególnie dobra duchowe, jakimi są odpusty. Pod zwykłymi warunkami w Porąbce Uszewskiej można je otrzymać 11 lutego oraz raz w roku, w dowolny dzień wybrany przez wiernego, a ponadto zawsze, kiedy pielgrzymi przybywają tu grupowo.

Różnego rodzaju pielgrzymkowych grup w Porąbce nie brakuje, zwłaszcza odkąd pomost między polskim i francuskim Lourdes przerzu-



ZDJĘCIA GRZEGORZ BROŻEK

cił poprzedni proboszcz w Porąbce, ks. prał. Czesław Konwent, organizując setki pielgrzymkowych wyjazdów. Ks. Konwent przy parafii prowadzi Diecezjalne Biuro Pielgrzymkowe (szczegóły na www.pielgrzymki.tarnow.pl). Z sanktuarijnego charakteru Porąbki wiele korzystają rzecz jasna sami parafianie, którzy Matkę Bożą z Lourdes mają w bezpośredniej bliskości. Z drugiej strony, jak zauważa ks. J. Golonka, kontakt z pielgrzymami, obserwacja ich gorliwości, jest dla parafian silnie oddziałującym świadectwem wiary. Więcej o polskim Lourdes można się dowiedzieć na internetowej stronie: www.sanktuarium.porabka.org.

GRZEGORZ BROŻEK

Zachęcamy do wysłuchania reportażu o parafii w RDN Małopolska w niedzielę o godz. 14.10. Powtórka o godz. 21.40.



KS. JÓZEF GOŁONKA

ur. 16 września 1960 roku w Królówce koło Bochni. Świecenia kapłańskie przyjął w 1985 roku. Pracował w parafii pw. św. Józefa w Muszynie, tarnowskiej katedrze i par. pw. św. Kazimierza w Nowym Sączu. Proboszczem w Porąbce Uszewskiej jest od 2001 roku.

U góry:
Lurdzka grotta w Porąbce Uszewskiej

Poniżej:
Kościół parafialny

ZDANIEM PROBOSZCZA

Jest wielką łaską pracować w parafii, w której znajduje się sanktuarium, bo to »kawałek nieba, gdzie wciąż świeci słońce«, jak mawia ks. inf. Jan Rzepa. Matka Boża z Lourdes okazuje swoją dobroć, obdarza niezliczonymi łaskami parafian, jak również wszystkich poranionych i zboliałych na ciele i duszy, którzy tu przybywają, aby znaleźć zdrowie, pociechę, radość i siłę. Parafianie cieszą się obecnością cudownej figury Matki Bożej i okazują wdzięczność Bogu i Jego Matce licznym udziałem w nabożeństwach, jak również troską o piękno obiektów sakralnych, otoczenia i swoich domostw. Jako kustosz zapraszam do naszego sanktuarium, polskiego Lourdes, szczególnie na 11 lutego, w Światowy Dzień Chorego.

Zapraszamy do parafii:

- niedzielne Msze św.: 7.00, 10.00, 16.00 (18.00 – latem, od V do X)
- dni powszednie: 6.30, 18.00
- Odpusty: 11 lutego – wspomnienie NMP z Lourdes, 1 niedziela października (3-dniowy), 30 listopada – wspomnienie św. Andrzeja

